

Sygn. akt IV Ka 538/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Ewa Rusin</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Ślemp</b>

przy udziale Marka Bzunka Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2019 r.

**sprawy**

1. **K. S. (uprzednio K.)**

**córki Z. i B. z domu P.**

**urodzonej (...) w Z.**

**oskarżonej z art. 216 § 1 kk, art. 217 § 1 kk,**

2. **M. S.**

**syna J. i E. z domu P.**

**urodzonego (...) w Z.**

**oskarżonego z art. 190 § 1 kk, art. 157 § 1 kk, art. 157 § 2 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich**

**z dnia 23 maja 2019 r. sygnatura akt II K 4/17**

I. **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

II. **zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po ½ wydatków sądowych postępowania apelacyjnego i wymierza oskarżonym opłaty za to postępowanie: K. S. w kwocie 140 złotych, zaś M. S. w kwocie 300 złotych.**

Sygn. akt IV Ka 538 /19

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich oskarżył:

1) K. S. o to, że:

**I. W dniu 09 lipca 2016 roku w miejscowości Z. woj. (...) znieważyła słowami powszechnie uznanymi za obelżywe P. Z., tj. o czyn z art. 216 § 1 kk**

**II. W tym samym miejscu i czasie jak w punkcie I poprzez popychanie i szturchanie barkiem naruszyła nietykalność cielesną P. Z., tj. o czyn z art. 217 § 1 kk**

2) M. S. o to, że:

**I. W dniu 09 lipca 2016 roku w miejscowości Z. woj. (...) wypowiadał pod adresem K. Z. groźby karalne w postaci zapowiedzi pobicia przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk;**

**II. W tym samym miejscu i czasie jak w punkcie I wypowiadał pod adresem P. Z. groźby karalne w postaci zapowiedzi pozbawienia życia przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk;**

**III. W tym samym miejscu i czasie jak w punkcie I poprzez uderzenie z pięści w twarz spowodował u K. Z. obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowych z przemieszczeniem grzbietu nosa wymagające repozycji kości nosa, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż siedem dni, tj. o czyn z art. 157 § 1 kk;**

**IV. W tym samym miejscu i czasie jak w punkcie I poprzez uderzenie z pięści w głowę spowodował u P. Z. obrażenia ciała w postaci powierzchownego urazu powłok głowy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu; tj. o czyn z art. 157 § 2 kk.**

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich wyrokiem z dnia 23 maja 2019 roku, sygn. akt II 4 /17:

I. oskarżonego M. S. w ramach zarzucanych mu w pkt I i II czynów, uznał za winnego tego, że: w dniu 09 lipca 2016r. w miejscowości Z. woj. (...) wypowiadał pod adresem K. Z. oraz P. Z. groźby karalne w postaci zapowiedzi pozbawienia życia, które to groźby wzbudziły u ww. pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. czynu stanowiącego występki z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 60 /sześćdziesięciu/ stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa się kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych;

II. oskarżonego M. S. w ramach zarzucanego mu w pkt III czynu uznał za winnego tego, że: w dniu 09 lipca 2016r. w miejscowości Z. woj. (...) poprzez uderzenie z pięści w twarz spowodował u K. Z. obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowych z przemieszczeniem grzbietu nosa wymagające repozycji kości nosa, które to obrażenia spowodowały u ww. pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż siedem dni tj. czynu stanowiącego występki z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk przy zast. art. 37 a kk wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 80 /osiemdziesięciu/ stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa się kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych;

III. oskarżonego M. S. w ramach zarzucanego mu w pkt IV czynu, uznał za winnego tego, że: w dniu 09 lipca 2016r. w miejscowości Z. woj. (...) poprzez uderzenie z pięści w głowę spowodował u P. Z. obrażenia ciała w postaci powierzchownego urazu powłok głowy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu tj. czynu stanowiącego występki z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 2 kk wymierzył

mu karę grzywny w wymiarze 60 /sześćdziesięciu/ stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa się kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych;

IV. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk w zw. z art. 86 § 1 i 2 kk wymierzył oskarżonemu M. S. karę łączną grzywny w wymiarze 150 /stu pięćdziesięciu/ stawek dziennych, przy czym wysokość jednej stawki dziennej ustalił na kwotę 20 /dwadzieścia/ złotych;

V. oskarżoną K. S. (uprzednio K.) uznał za winną popełnienia zarzucanego jej w pkt I czynu stanowiącego występki z art. 216 § 1 kk i za to na podstawie art. 216 § 1 kk wymierza jej karę grzywny w wymiarze 40 /czterdziestu/ stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa się kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych;

VI. oskarżoną K. S. (uprzednio K.) w ramach zarzucanego jej czynu w pkt II uznał za winną tego, że: w dniu 09 lipca 2016 r. w Z. woj. (...) poprzez popychanie naruszyła nietykalność cielesną P. Z. tj. czynu stanowiącego występki z art. 217 § 1 kk i za to na podstawie art. 217 § 1 kk wymierzył jej karę grzywny w wymiarze 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równa się kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych;

VII. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk w zw. z art. 86 § 1 i 2 kk wymierzył oskarżonej K. S. (uprzednio K.) karę łączną grzywny w wymiarze 70 /siedemdziesięciu/ stawek dziennych, przy czym wysokość jednej stawki dziennej ustalił na kwotę 20 /dwadzieścia/ złotych;

VIII. na podstawie art. 627 kpk zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 1/2 wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, a na podstawie art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnym wymierzył oskarżonemu M. S. opłatę w wysokości 300 /trzysta/ złotych, a oskarżonej K. S. (uprzednio K.) opłatę w wysokości 140 /stu czterdziestu/ złotych.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodzili się oskarżeni, wnosząc apelację za pośrednictwem obrońcy z wyboru.

Apelujący na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425 k.p.k. zaskarżam w całości powyższy wyrok, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na:

1) dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, poprzez bezkrytyczne przyznanie waloru wiarygodności pokrzywdzonym K. Z. i P. Z., przy jednoczesnym uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonych, a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, opartych wyłącznie na wersji zdarzenia przedstawianej przez pokrzywdzonych w zakresie wszystkich czynów przypisanych oskarżonym, z pominięciem treści wyjaśnień oskarżonych, mimo istotnych rozbieżności i nieścisłości w zeznaniach świadków, w szczególności w zakresie mechanizmu upadków K. Z., ilości upadków, kolejności i ilości rzekomych uderzeń;

2) dokonaniu dowolnej oceny dowodów poprzez ustalenie, że upadek pokrzywdzonych K. Z. i P. Z. (z uzasadnienia wyroku: „złapał się córki K. Z., która razem z nim upadła”) nie spowodował u pokrzywdzonych obrażeń ciała, których powstanie bezpodstawnie Sąd przypisuje działaniu oskarżonego M. S.;

3) dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w zakresie przypisania oskarżonemu M. S. przestępstwa kierowania pod adresem pokrzywdzonych gróźb karalnych, a oskarżonej K. S. przestępstwa zniewagi P. Z. podczas gdy żaden z przesłuchanych świadków, oprócz samych pokrzywdzonych nie potwierdził, że oskarżony M. S. kierował groźby zabójstwa pod adresem K. Z. i P. Z., ani też, że oskarżona K. S. znieważała P. Z. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe;

II. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny przeprowadzonej w sprawie ustnej uzupełniającej opinii sądowo lekarskiej biegłego sądowego M. B., tj. z pominięciem wniosków opinii dotyczących możliwości powstania obrażeń u pokrzywdzonych P. Z. i K. Z. w okolicznościach wskazywanych przez oskarżonych i potwierdzonych przez świadków (uderzenie łokciem, uderzenie o stół);

III.obrazę prawa materialnego tj.:

art. 25 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie w zakresie przypisania oskarżonemu popełnienia czynu z pkt. III wyroku tj. spowodowania u pokrzywdzonego P. Z. obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, podczas gdy zarówno z wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań świadków, wynika, że P. Z. zachował się agresywnie w stosunku do K. S. ustawił się w pozycji sugerującej możliwość zaatakowania, a reakcja oskarżonego (popchnięcie P. Z.) była spowodowana zagrożeniem K. S. i próbą odparcia ataku ze strony P. Z., co za tym idzie należy przyjąć, że w zakresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 257 § 2 k.k. oskarżony działał w granicach obrony koniecznej i zgodnie z art. 25 § 1 k.k. nie popełnił przestępstwa.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w przypadku gdyby Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska j/w, podniósł zarzut:

błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na nieprawidłowym ustaleniu, że czyny przypisane oskarżonym, cechują się znaczną społeczną szkodliwością, podczas gdy w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym należy przyjąć, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, zdarzenie było dynamiczne, pokrzywdzeni zachowywali się prowokacyjnie, byli stroną czynną w przebiegu zdarzenia, ponadto zdarzenie z udziałem oskarżonych jest incydentalne właściwości i warunki osobiste oskarżonych oraz dotychczasowy sposób życia, brak uprzedniej karalności, a także fakt iż prowadzą normalne poukładane życie, mają nieposzlakowaną opinię, ponadto oskarżony M. S. jest zawodowym żołnierzem uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będą przestrzegać porządku prawnego, w szczególności nie popełnią przestępstwa, tj. zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonych

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów;

ewentualnie na wypadek gdyby Sąd nie podzielił stanowiska j/w:

2. warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew oczekiwaniom oskarżonych kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie potwierdziła zasadności zarzutów apelacyjnych, przez co nie dostarczyła ani argumentów uzasadniających uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ani do wydania postulowanego w apelacji orzeczenia reformatoryjnego tj. uniewinniającego oskarżonych od przypisanych im czynów czy też ( alternatywnie) warunkowego umorzenia postępowania.

Nie znalazły potwierdzenia zarzuty obrazy prawa procesowego art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk oraz art. 193 kpk. Przecież Sąd I instancji przeprowadził wszystkie zawnioskowane dowody, po czym ocenił je przy zastosowaniu kryteriów art. 7 kpk - zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - a następnie na podstawie tej oceny poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Proces wnioskowania został przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, które spełniają wymagania określone w przepisie art. 424 kpk, zatem sąd odwoławczy z tą argumentacją w pełni się zgadza i uznaje za własną. Lektura uzasadnienia apelacji nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż w tym zakresie stanowi ona wyłącznie polemikę z prawidłową oceną dowodów, poczynioną przez Sąd Rejonowy i opartymi na niej ustaleniach wyroku. Argumenty uzasadnienia apelacji stanowią w rzeczy samej jedynie powielenie wersji zdarzeń prezentowanej w wyjaśnieniach oskarżonych, tj. dowodów znanych Sądowi I instancji, należycie przezeń ocenionych jako niewiarygodnej prezentacji przebiegu zdarzenia, motywowanej chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Nie może apelujący w żaden sposób podważyć ustalenia wyroku, iż to oskarżona K. S. krytycznej nocy podczas imprezy plenerowej sprowokowała zajście z pokrzywdzonymi. K. S. widząc przy stoliku zajmowanym uprzednio przez nią i współoskarżonego inne osoby, tj. pokrzywdzonych P. Z., K. Z., J. Z., A. Z., zaczęła wulgarnie krzyczeć, w tym znieważyla też P. Z. słowami przytoczonymi na k 1 motywów. Wszak dowody są tu wyjątkowo liczne, to zeznania wszystkich wskazanych wyżej świadków ( k. 4, 15v. , 17-18, 33, 129, 131, czy 135v. akt). Tym samym przypisanie oskarżonej zawinienia co do występku zniewagi z art. 216 § 1 kk ( pkt. V dyspozycji wyroku) stało się bezsprzeczne.

To właśnie wskazana wyżej agresja słowna oskarżonej wywołała reakcję pokrzywdzonej K. Z. oraz J. Z. - zwrócili oni uwagę oskarżonej na brak szacunku wobec ich ojca, co jednak nie uspokoiło oskarżonej, która kontynuowała wobec nich wulgarnie zaczepki, po czym ruszyła w kierunku K. Z.. Wedle zgodnych i wzajemnie dopełniających się zeznań wymienionych świadków pokrzywdzony P. Z. w reakcji na zachowanie oskarżonej stanął tyłem do oskarżonej, zagradzając jej drogę do córki K., na co oskarżona zareagowała popychaniem i szturchaniem barkiem pokrzywdzonego, w ten sposób naruszając jego nietykalność cielesną. Oprócz już wymienionych świadków fakt ten potwierdza także zajmujący inny stolik, kolejny świadek P. W. cyt. „ ta kobieta szturchała barkiem pana P... robi to umyślnie i nie przestaje... (k. 21 v. ). Zatem i dotyczące tego zachowania oskarżonej rozstrzygnięcie w pkt. VI dyspozycji jest w pełni prawidłowe.

Do obu tych rozstrzygnięć apelujący – choć domagał się zmiany wyroku na uniewinnienie oskarżonej - faktycznie nie sformułował skutecznych merytorycznych zarzutów, podobnie jak i do innej skazującej części wyroku, dotyczącej gróźb wyrażonych przez oskarżonego M. S. wobec pokrzywdzonych K. Z. i P. Z. ( pkt . I dyspozycji wyroku). Tu uszło jednak apelującemu, iż zaprzeczenia oskarżonych pozostają niczym nie poparte, oprócz pokrzywdzonych ( których prawdopodobności apelujący nie podważa jakimkolwiek argumentem ) wypowiedziane groźby potwierdził także świadek J. Z. cyt. „groził w kierunku mojego taty i siostry że mają (...)bo ich (...)” k. 33 v. Do zeznań tego świadka apelujący się nie odnosi i sądowej oceny ich wiarygodności nie kwestionuje.

W żadnej mierze nie sposób zgodzić się z zarzutami błędnej oceny dowodów prowadzącej do wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu M. S. czynów na szkodę pokrzywdzonych K. Z. ( z art. 157 § 1 kk) i P. Z. ( z art. 157 § 2 kk). Wyjaśnienia oskarżonych w tej części pozostają w całkowitej sprzeczności z pozostałymi dowodami sprawy, przyjętymi jako obciążające oskarżonego M. S.. Wedle oskarżonej K. S. do złamania nosa pokrzywdzonej doszło w nieznanych jej okolicznościach, cyt. ” nie widziałam bezpośredniego upadku pani Z.... zobaczyłam jak już siedziała na ziemi i trzymała się za nos”, ale miało to miejsce zanim współoskarżony M. S. złapał pokrzywdzonego P. Z. za ramię i razem wyrócili się na stolik, wtedy też powstały obrażenia pokrzywdzonego P. Z. ( k. 211 v.). Z wyjaśnień tych nie wynika, by wskutek upadku tych dwóch osób mogła ucierpieć w jakikolwiek sposób pokrzywdzona K. Z.. Według natomiast zbliżonej wersji oskarżonego M. S. cyt. „K. zaczęła się śmiać, gdyż ta dziewczyna jak wstawała to wyróciła się. ja tego nie widziałem, gdyż stałem za jej ojcem...ja nie mogłem jej uderzyć... zobaczyłem tylko jak wstaje z ziemi i trzyma się za nos..”k. 63, 123v., 165-6 akt. Oskarżeni zgodnie deklarują, że oskarżony M. S. nie miał fizycznego kontaktu z pokrzywdzoną K. Z. i oboje nie widzieli momentu, w którym miała doznać złamania nosa, która to wersja została słusznie uznana za niepolegającą na prawdzie, w szczególności nie znajduje racjonalnego potwierdzenia lansowana przez apelującego wersja, jakoby to do złamania nosa pokrzywdzonej doszło od przypadkowego uderzenia łokciem przez P. Z., ewentualnie obrażenia pokrzywdzonych powstały także od wspólnego upadku. Wersja taka jest osamotniona dowodowo, nie wspierają jej ani zeznania przywołanych w apelacji świadków P. Ż. ( jego zeznania są ogólnikowe i niewiarygodne) i N. T. ( bo ta nie podaje żadnych miarodajnych szczegółów, np. wbrew wszelkim dowodom twierdzi że kobiety się szarpały), natomiast zaprzeczona z oskarżonymi świadek E. B. wprost wskazała – wbrew wyjaśnieniom oskarżonych – że oskarżony M. S. podbiegł do grupy osób przy stoliku i cyt. ” M. S. podbiegł do tej grupy i widziałam zadany cios.... jak podniosłam głowę to wszyscy już leżeli na ziemi razem i pani Z. leciała krew z nosa... cios wymierzył M. S. ...” k. 141 v. Natomiast sama pokrzywdzona K. Z. konsekwentnie podaje, zeznając wielokrotnie w toku sprawy, iż po zaatakowaniu ojca przez oskarżonego M. S. ojciec upadł i pociągnął ją za sobą, gdy wstawała wtedy oskarżony uderzył ją pięścią w twarz i spowodował złamanie nosa. To zeznania w pełni miarodajne, jednoznacznie wykluczające niejasną i pokrętną wersję oskarżonych, a potwierdzone przez pozostałych naocznych uczestników zajścia, nie tylko P. Z. ale także J. Z., A. Z., pośrednio

także przez świadka P. W. ( k. 21-22, 138-9 akt). Wymienione dowody osobowe stanowią także prawidłową podstawę ustalenia, że oskarżony zaatakował pokrzywdzonego, zadając mu ciosy pięścią w głowę ( powodując powierzchowny uraz głowy), pod wpływem których pokrzywdzony stracił równowagę i upadł na ziemię ( k. 1 motywów wyroku). Mechanizm powstania obrażeń ciała obojga pokrzywdzonych był gruntownie oceniony przez Sąd I instancji przy pomocy opinii biegłego z zakresu medycyny M. B., także na tle osobowych dowodów sprawy, również w ramach opinii uzupełniającej na rozprawie, co słusznie doprowadziło do wniosku, iż obrażenia te powstały w okolicznościach podawanych przez pokrzywdzonych. W takich okolicznościach zarzut apelacyjny obrazy art. 193 kpk ma charakter wyłącznie nietrafionej polemiki.

Oczywiście błędnie apelujący postawił zarzut obrazy prawa materialnego art. 25 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie. Nawet z odosobnionych dowodowo wyjaśnień oskarżonego M. S. nie można wnioskować, by pokrzywdzony P. Z. w jakiś sposób choć próbował atakować współoskarżoną K. S.. W postępowaniu przygotowawczym M. S. podawał ogólnikowo, że pokrzywdzony cyt. "zaczął ją wyzywać i być agresywny, stanąłem w obronie K. i złapałem go za ubranie" (k. 63). Swą wersję rozwinął w toku rozprawy, na użytek linii obrony podał ( k. 165 - 6 akt), że kiedy pokrzywdzony ruszył do współoskarżonej to zainterweniował, cyt. „doskoczyłem zaraz za nim, złapałem go za ubranie i wyróciliśmy się na ławkę.....dzieliło Z. i moją żonę 2 metry, a jego kroki były szybkie...” Z tak przedstawionych wyjaśnień przecieź nie wynika, by oskarżony obalając pokrzywdzonego na ziemię odpierał bezpośredni bezprawny atak na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, tj. by po jego stronie zachodziły przesłanki kontratypu obrony koniecznej z art. 25 § 1 kk. Najwyraźniej apelujący tej instytucji nie zna, skoro twierdzi, że P. Z. „ustawił się w pozycji sugerującej możliwość zaatakowania, a reakcja oskarżonego ( popchnięcie P. Z. ) była spowodowana zagrożeniem K. S. ”.

Tak więc sprawstwo i zawinienie oskarżonych zostało prawidłowo wykazane, słuszna pozostaje także przyjęta kwalifikacja prawna czynów i ocena ich stopnia społecznej szkodliwości oraz stopnia zawinienia oskarżonych. Spełnia wszystkie wymogi art. 53 kk również argumentacja w zakresie wysokości wymierzonych kar grzywn ( tj. najłagodniejszego rodzaju przewidzianych ustawą), i orzeczonych w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, zaś w przypadku M. S. za czyn z art. 157 § 1 kk w dodatku z dobrodziejstwem art. 37 a kk. Za tak niskim wymiarem kary przemawiają m. in okoliczności dla oskarżonych łagodzące w postaci młodego wieku, wykonywania pracy zarobkowej, niekaralności sądowej i dobre opinie w środowisku. Brak jest zatem podstawy dla czynienia jakiegokolwiek korekty wyroku na korzyść oskarżonych, w szczególności sięgania po postulowaną przez apelującego instytucję warunkowego umorzenia postępowania. Oczywiście chybione i niczym nie uzasadnione pozostają tu twierdzenia apelującego ( k. 7 apelacji) jakoby oskarżeni mieli podstawy do poczucia zagrożenia ze strony pokrzywdzonego P. Z., nadto pokrzywdzeni zachowywali się prowokacyjnie wobec oskarżonych, co miałyby uzasadniać obniżenie stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonych do poziomu nieznacznych w rozumieniu art. 66 § 1 kk, które to przesłanki są kluczowymi dla warunkowego umorzenia postępowania. Oskarżeni sprawstwo i winę negowali ( co wszak jest ich uprawnieniem i dopuszczalną formą obrony), ale nie przejawili nawet skruchy wobec ewidentnego sprowokowania zajścia przez K. S.. K. S. i M. S. działali publicznie i w obecności wielu osób podczas festynu plenerowego, z oczywiście błahego powodu ( tj. zajęcia przez pokrzywdzonych ogólnie dostępnego stolika), które to zachowanie charakteryzuje przecieź znamiona występków chuligańskich ( art. 115 § 21 kk), co w dodatku stanowi ustawową podstawę zaostżenia wymiaru kary w art. 57 a kk i wymierzenia obligatoryjnych nawiązek. Jakkolwiek ani prokurator ani sąd I instancji na te przesłanki – choć powinni - uwagi nie zwrócili, co znalazło finalny wyraz w niepełnym opisie i kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym, zaś kierunek apelacji wniesionej tylko na korzyść oskarżonych wyklucza możliwość orzekania w postępowaniu apelacyjnym na ich niekorzyść ( art. 434 § 1 kpk), to jednak stan taki nie poprawia sytuacji procesowej oskarżonych, w tym nie umniejsza ani stopnia winy ani społecznej szkodliwości popełnionych czynów, tj. agresywnego zachowania wobec nieznanych sobie osób, w szczególności pobicia przez oskarżonego M. S. młodej dziewczyny i złamanie jej nosa ( czyn kwalifikowany z art.157 § 1 kk w pkt. III dyspozycji wyroku). Powoływanie się w takich okolicznościach na konsekwencje skazania dla sytuacji zawodowej oskarżonego M. S. jako żołnierza zawodowego jest całkowicie nieskuteczne, skoro sam oskarżony o nią nie zadbał, zachowując się niegodnie, atakując pokrzywdzonych słownie groźbami i agresją fizyczną, powodując - zwłaszcza dla pokrzywdzonej K. Z. – obrażenia ciała nie tylko dotkliwe ale i wymagające operacyjnego leczenia. Tak więc kary wymierzone oskarżonym, zwłaszcza M. S.,

są relatywnie łagodne, ale ich wykonanie powinno osiągnąć cele kary z art. 53 kk, w szczególności cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonych.

Z przytoczonych względów należało utrzymać zaskarżony wyrok w mocy.

O należnych Skarbowi Państwa kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.636 § 1 kpk i art.627 kpk oraz na podstawie art.8 w zw. z art.3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r./tj. DZ. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm./, zasądzając je od oskarżonych wobec przegrania apelacji.